Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 28.01.2025 www.osw.waw.pl

Słowacja: problemy rządu Ficy

Krzysztof Dębiec

23 i 24 stycznia w wielu miastach Słowacji odbyły się demonstracje antyrządowe, największe od czasu tych zorganizowanych w 2018 r. po zabójstwie dziennikarza śledczego Jána Kuciaka. W samej stolicy – pod hasłem „Słowacja to Europa" – protestowało 35–60 tys. osób, zaś w Koszycach – drugim największym ośrodku w kraju – 10–15 tys. Manifestacje zbiegły się z problemami trójpartyjnej koalicji rządzącej. Partia Hlas wykluczyła ze swego grona dwóch z czterech posłów platformy Hlas rozumu (Głos Rozsądku), kontestujących niektóre działania rządu w polityce krajowej i zagranicznej. W rezultacie gabinet Roberta Ficy może stracić większość w Radzie Narodowej. Ostatecznie będzie to zależało od zdolności zatrzymania dwóch pozostałych deputowanych tej platformy, a także od efektów rozmów toczących się z trzema posłami wybranymi z list narodowców, którzy opuścili ich klub poselski jesienią 2024 r. Od tego czasu koalicja dysponowała najmniejszą możliwą większością (76 na 150 deputowanych).

Ponad rok po odzyskaniu władzy rząd Ficy stopniowo traci poparcie. Grozi mu utrata większości w parlamencie, a w konsekwencji – przedterminowe wybory. Realne ryzyko utraty władzy czy stanowisk poselskich może jednak skłaniać koalicjantów do większego pragmatyzmu i ustępstw.

Komentarz

- **Gabinet Ficy, będący u władzy od jesieni 2023 r., przeżywa najsilniejsze dotąd wstrząsy związane z problemami wewnątrz koalicji rządzącej.** Składa się on z lewicowo-narodowego Smeru, centrolewicowego Hlasu i narodowców (SNS) i od początku był ideologicznie niejednorodny. Początkowo silnie spajała go chęć zapewnienia osobistego bezpieczeństwa członkom tych formacji i ich otoczenia biznesowego, którzy usłyszeli zarzuty lub wyroki w trakcie rządów centroprawicy (zob. *Słowacja: kontrowersyjne zmiany prawa karnego i spór z Brukselą na horyzoncie*). Cel ten udało się osiągnąć dzięki kontrowersyjnym zmianom w prawie karnym oraz likwidacji instytucji najbardziej zaangażowanych w śledztwa – Urzędu Prokuratury Specjalnej i Krajowej Agencji Kryminalnej (NAKA). Z czasem zaczęły się jednak pojawiać spory ambicjonalne. Jesienią 2024 r. z klubu SNS wystąpiło trzech posłów, żądając większego przełożenia na działania gabinetu. Od tego czasu toczą się rozmowy na temat warunków ich wsparcia dla rządu lub wejścia w jego skład. Zarazem wskutek sporu na linii SNS–Hlas od marca 2024 r. nieobsadzone pozostaje stanowisko przewodniczącego parlamentu, zwolnione przez wybranego na prezydenta Petera Pellegriniego. Według wicepremiera z ramienia SNS rysuje się jednak kompromis: obejmie je jeden z ministrów z Hlasu, który przekaże swój fotel na rzecz narodowców. Z kolei dwaj niezadowoleni posłowie centrolewicy dostali

propozycje posad w rządzie i dyplomacji. Pierwszym testem dla koalicji będzie próba otwarcia posiedzenia parlamentu 4 lutego, do czego potrzeba obecności ponad połowy deputowanych (opozycja zapewne je zbojkotuje).

- **Ficy zależy na uniknięciu przedterminowych wyborów, w wyniku których mógłby utracić władzę, ale na wszelki wypadek mobilizuje swój elektorat.** Smer od jesieni ub.r. powoli traci poparcie (z wyborczych 23% do 20–21% w grudniu ub.r.), co może być skutkiem rozczarowania relatywnie skąpą agendą socjalną oraz programem konsolidacji budżetowej, skutkującym przykładowo podniesieniem głównej stawki VAT-u z 20 do 23%. Mimo wszystko premierowi udaje się narzucać tematy debaty publicznej. Podejmowane przez opozycję próby wszczęcia dyskusji o „ficowej drożyźnie", która mogłaby demobilizować głosujących na partię obozu władzy, szybko „przykryto" retoryką twardej obrony interesów narodowych, związaną z zabiegami o wznowienie tranzytu gazu przez Ukrainę i Słowację. Fico wpisywał w te działania swoje spotkanie z Władimirem Putinem 22 grudnia ub.r. oraz krytykę prezydenta Wołodymyra Zełenskiego. Z kolei za pomocą sięgania po agendę światopoglądową – poprzez m.in. zapowiedź wpisania do konstytucji dwóch płci, wzorowaną na propozycji Donalda Trumpa – może także wbijać klin w podzieloną w tych kwestiach opozycję.
- **Ważnym aspektem antyrządowych protestów są ostatnie kroki premiera w polityce zagranicznej.** Impuls do demonstracji stanowiło jego wspomniane spotkanie z Putinem (na transparentach Fico nazywany był „kolaborantem"). Równolegle szef rządu zaostrzył przekaz względem Kijowa, również w związku z wygaśnięciem rosyjsko-ukraińskiej umowy ws. tranzytu gazu, co rykoszetem uderzało finansowo w Słowację (zob. *Słowackie działania przed wygaśnięciem ukraińsko-rosyjskiej umowy tranzytowej*). Mimo tych działań, popularnych w elektoracie Ficy i podejmowanych także z myślą o ewentualnych przedterminowych wyborach, premier wciąż stara się dbać o poprawne relacje z Waszyngtonem i Brukselą (zob. *„Dr Fico i Mr Hyde" – gra Słowacji w sprawie Ukrainy i Rosji*). Tuż przed wizytą w Moskwie jego gabinet anonsował zakup 13 amerykańskich śmigłowców wielozadaniowych. Szef rządu często zaznacza też (niekiedy wbrew publicznie wyrażanym wątpliwościom posłów z jego ugrupowania), że członkostwo w UE i NATO pozostaje filarem polityki zagranicznej Słowacji.